

O pomoc dla Galicji.

Wskazano Bibliotekę Polskiej publicznej posiadającej „Towarzystwa religijno-filozof. ku pomocy Włodz. Solowjowa” na którym prof. Marjan Dziedziuchowski wygłosił (w języku rosyjskim) odczyt p. t. „Polska świadomość religijna”. Prelegent w zwartej formie głęboko ujął i przedstawił słuchaczom dzieje rozwoju tej świadomości i jej wzrastającą żywotność w ostatniej dobie.

O pomoc dla Galicji.

Od p. Maksymiliana Andronowskiego otrzymujemy następujące uwagi z nawoływaniem do okazania pomocy Galicji. Z jakież wielkim uczuciem ulgi przeczytałem, iż zawiązany został we Lwowie obywatelski „Komitet Ratunkowy”.

(500) rubli, z których sto nadsyłał go-tówka do „Kur. Lit.”.

Maksymilian Andronowski. 11 lut. 1915 r. Lwowska „Gazeta Narodowa” w jednym z ostatnich numerów daje taki obraz spustoszenia Galicji Zachodniej: „Ziemia leży odłogiem, na ogromnej polaci kraju nie dotknął się jej plug, nie odbył się jeszcze zasiew zbóż ozimych. Dwory opuszczone, często przez właścicieli opuszczone, często przez właścicieli zrąbowane, nieraz w bojach do cna spalane, ale wszędzie niemal ogołocone z inwentarza żywego, zapasów ziarna, narzędzi i robotnika. Zagrody, włościńskie nieraz całymi wsiami zniknęły z powierzchni ziemi, a te, które zostały się, bądź opustoszały, zostawiając na los Opatrzności przez tych, co gleba adscripti zda się wrośli w ziemię, jak wierzby przydrożne, bądź też żyją nędzą i przypadkowym zarobkiem, żyją jeszcze ziemiakami, który tego roku suto obrodził.

Wszak Ateny pretendowały ni-mniej ni więcej jeno o panowanie w Konstantynopolu.

Mówiono w Atenach: my jedyni jesteśmy nie niebezpieczni stróżem ciemni, gdyż nie posiadamy ziem bezpośrednio przylegających do Konstantynopola, jak np. bułgarzy. Od tych olbrzymich zamysłów do checi wzięcia udziału w angielsko-francuskiej ekspedycji był tylko jeden krok. Kola dworskie i wojskowe, zapominając o swem germanofilstwie, chciałyby widzieć krajoznawcy greckie, przylgające się do floty sprzymierzonej, aby można było powiedzieć: „Greco-działali wspólnie i mają prawo do udziału w likwidacji”. Venizelos, jak zawsze umiarkowany, jak zawsze bardziej zrównoważony, niż jego współobywatele, przyniósł te drażliwą kwestię na grunt zupełnie inny. Co do Konstantynopola nie miał żadnych złudzeń. Wie, komu dostanie się przy podziale starożytny Bizancjum. Wie również, że Grecja może według sprawiedliwości otrzymać swój kęs choćby na wybrzeżu małego zatoki, zaludnionej przez greków. Wie on wreszcie, że trójporozumienie może spoglądać na Grecję, jako na sprzymierzeńca pod tym nieodzownym warunkiem, że Grecja żadnych samodzielných kroków bez porozumienia ze sprzymierzeńcami nie przedsięwzięje. Venizelos wyłożył królów swoje zapatrywania i dal do zrozumienia, że tylko przez oddanie greckich sił zbrojnych do zupełnego rozporządzenia trójporozumienia Grecja może zachować na udział w przyszłym kongresie w charakterze przyjacielki i sprzymierzeńcy. Lecz kółka dworskie, jak dowodzi tego dymisja Venizelosa, są innego zdania.

Wobec tego, że niektórzy właściciele gorzelni są w dużym kłopotie z przy-czyną trzymania na składzie olbrzymiej ilości spirytusu wyprodukowanego, naczelnik akcyzy w gub. wileń-skiej, Andersen, pozwolił, aby niektóre rektywacje i składy główne przyjmowały spirytus od właścicieli gorzelni.

Wobec tego, że niektórzy właściciele gorzelni są w dużym kłopotie z przy-czyną trzymania na składzie olbrzymiej ilości spirytusu wyprodukowanego, naczelnik akcyzy w gub. wileń-skiej, Andersen, pozwolił, aby niektóre rektywacje i składy główne przyjmowały spirytus od właścicieli gorzelni. Pomoc przy zasiewach wiosennych. Wobec zbliżającej się pory zasiewów wiosennych i konieczności dokonania ich we właściwym czasie, oraz innych robót polnych, minister spraw wewnętrznych, Maklakow, zwrócił się telegraficznie do gubernatora wileńskiego, prosząc o polecenie naczelnikom ziemskim, aby zachęćli ludność do szybkiej i skutecznej pomocy tym gospodarstwom właścicielom, których właściciele zostali powołani na wojnę. Należy pomoc taką podzielić między spółgminników, oraz zachęcić do niej instytucje dobroczynne, towarzystwa spółdzielcze i osoby prywatne. Zjazd kuratorów okręgów naukowych. (AP.) Na naradzie kuratorów w d. 22 lutego (7 marca) uznano za pożyteczne przy nominacjach na stanowiska inspektorów szkół ludowych w rejonach zamieszkałych przez inne narody dawać pierwszeństwo kandydatom wy-starczająco znającym języki miejscowe. Na naradzie zwrócono uwagę na zbyt wielkie przedkładanie programów szkół niższych i średnich. Wcielanie do cyklu wykładów zbyt dużej ilości przed-miotów i obfitego materiału szkolnego pociąga za sobą udzielanie uczącym się ogromnej liczby wiadomości odcierających, nie powiązanych ze sobą wewnętrznie. Szkoła winna dążyć do harmonijnego rozwoju osoby ucznia, bez obciążania go zbyt dużym kompleksem dziedzin wiedzy, winna rozwijać zdolność do logicznego myślenia, przyznać do pracy samodzielnej. Naczelniciele powinni starać się prowadzić swe wykłady w ten sposób, aby niekiedy dostrze-galiby obecnie objaw, że niektóre przed-mioty są umiłowymi przez ucznia, inne zaś — zniechęcającymi. Wszystko zależne jest od dobrego wykładu. Uznawany za pożądane dokonanie w czasie najbliższej rewizji programów, zebrani na naradzie wyrazili zdanie, że jeszcze przedtem można być dość zgłę-bić się w studia takich przedmiotów, jak historia Rosji i Słowiańszczyzny, oraz literatura rosyjska. Uznano za niezbędną troskę o za-bezpieczenie ludności obojędniejszej należycie zorganizowanej szkoły, w którym to celu konieczne jest włączenie tej ludności do sieci szkolnych nau-czania powszechnego. Zwrócono też u-wagę na nadwyznaczoną potrzebę napi-sania w językach odpowiednich do-brych podręczników dla tych szkół i przygotowania nauczycieli, znających narzecza miejscowe. Pożyczki ziemstwu. (AP.) Ministerjum spraw wewn. ustanowiło wysokość procentów, pobie-ranych od udzielanych ziemstwu po-życzek z 17-milionowego kapitału. Pro-centy te będą wysokości, równej pobie-ranym przez Bank Państwa od udzie-lanych przez pożyczek bezpośrednio ziemstwu na wydatki, związane z wojną. Powołanie młodzieży 1915 r. do wojska. (AP.) Na mocy Najwyższej za-twierdzonej uchwały Rady mini-

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk. Dziś, w środę — św. Zygryda B. W. Cezarego W. według nowego stylu — św. 40-u męcz. Wiktora M. Jutro — św. Aleksandra i Nestora B. B. M. M.; według nowego stylu — św. Konstantego W. Horak-luzna. Temperatura. Dziś o g. i. w nocny termometr Reauma wskazywał — 12°. TEATR, MUZYKA I SZUKA. Z teatru polskiego. (Komunikat teatralny). Przedstawienia teatru naszego wznowione będą od niedzieli 1 (11) marca, w którym to dniu odegra-nie będą po południu o godz. 2 i pół „Dziady” A. Mickiewicza, a wiecz. o godz. 7 i pół (punktualnie) narmy polską komedję pełną szerego, swojskiego humoru M. Bałuckiego p. t. „Klub kawalerów” z udziałem pp. Bi-ślupskiej, Mollerowej, Czeczawskiej, Mojskiej, Muszyńskiej, oraz pp. Kula-kowskiego, Strzelakowskiego, Przystań-skiego, Stróżewskiego, Skarzynskiego, Zabielskiego, Rdzawicza i Czesolskie-go. W poniedziałek przedstawienia nie będą. We wtorek d. 3 (16) marca ukáže się po raz pierwszy w tym sezonie amatorskie arcydzieło St. Wyspiań-skiego „Wesele”, które wystawione przed kilku dniami w Warszawie w teatrze „Romantów”. W „Weselu” o-prócz stałych artystów teatru udział biorą pp. W. Remińska i J. Comobil. Bilety na powyższe przedstawienia już są do nabycia w cukierni K. Stryla przy ul. S-to Jerskiej Nr. 22 tel. 10-14. OSOBISTE. Z instytutu elektrotechnicznego. Dn. 7 (20) lutego w Petrogradzie była naznaczona w instytucie elektrotechnicznym obrona projektów na dyplom inżyniera. Bronili tylko 3 studentów, między nimi jeden polak p. Marjan Stani-ewicz; otrzymał on dyplom inżyniera elektryka pierwszym stopnia. P. Stani-ewicz jest rodem z Litwy z gub. ko-wieńskiej, z pow. poniewieskiego. S A D Y. Umorzenie spraw. Prokurator iz-by sądowej skierował następujące spra-wy wyznaczone do umorzenia, dla braku istoty przestępstwa: 1) proboścza iwienieckiego, ks. Kizielewicz, 2) wika-rego iwienieckiego, ks. Stanisławo-wa Zamojka, 3) proboścza nomowskie-go, ks. Adolfa Trumpla i 4) wika-rego nowogrodzkiego, ks. Aleksandra Bot-ty. NEKROLOGJA. Zgon. Zmarł dyrektor szkoły Wi-nogradzowej, M. Prawosudowicz. Zmarły był radnym miejskim, na jego miejsce wstąpił kandydat, dr. Jacuński. Z ŻYCIA LITEWSKIEGO. Rezultaty kwesty „Litwa — Lit-wie”. „Vilnia” w numerach 42 i 43 o-głosiła dalszy ciąg listy kościółców pa-rafjalnych, których proboszczowie już nadesłali do lit. T-wa pomocy ofiarom wojny pieniędzy, zebrane w dniu kwes-ty „Litwa — Litwie” 18 (31) stycz. r. b. Na ten raz lista ta obejmuje 130 kościółców w diec. żmudzkiej, w któ-rych zebrano 6,191 rb. 30 kop., 24 ko-ściółcy diec. wileńskiej z sumą 756 rb. 42 kop. (w tem kościół św. Duchy w Wil-nie — 12 rb. 16 kop.) i 1 kościół diec. mohylewskiej (Bałtynów) — 5 rb. Razem z listami poprzednimi doty-czącymi nadesłano do 162 kościółców diec. wileńskiej — 4,402 rb. 90 kop. (w tem w Wilnie 10 kościółców — 343 rb.

VENIZELOS.

W tej chwili uwagę ogólną po-działu przez ministrów Grecji, Venizelos, jeden z najwybitniejszych mężów stanu, jakiego wydała Grecja nowożytna. Venizelos wystąpił na arenę polityczną, w krytyczny dla Grecji chwili. Z jednej strony w związku ze stałymi zaburzeniami na Krecie w kraju wzniósł się silny ruch narodowy, z drugiej zaś Koro-na i rząd skompromitowane woj-ną niefortunna 1897 r. i chwilej-ną polityką straciły zaufanie wśród mas i Grecja była w przededniu re-wolucji. Każdej chwili groziła przy-tę Grecji wojna z Turcją. Główną przeszkodą do normalnego rozwoju grecko-tureckich stosunków była sprawa kretęńska. Wybrani przez kretęńczyków posłowie domagali się prawa zasiadania w parlamencie ateńskim, a młodość groziła, że ukazanie się kretęńczyków w parla-mencie uznają za natychmiastowy casus belli. Kretęńczyk z pochodzenia Venizelos, rozumiejąc, że nie na drodze intrygi parlamentarnej będzie można rozstrzygnąć kwestię przyłączenia Krety do Grecji, nale-gał, aby posłów kretęńskich nie do-puszczano do zgromadzenia narodo-wego. I gdy dla wprowadzenia w ży-cie tej uchwały trzeba było użyć siły, Venizelos nie ułakł się wysła-nia żołnierzy z nastawionymi ba-gnetami. Świadek grecki opowiada, że gdy żołnierze zaczęli wypierać na placu posłów kretęńskich, wszyscy palali: ateńczycy, kretęńczycy i sam Venizelos, lecz środek niezbed-ny dla uratowania kraju uskutecz-ny został żelazną wolą premjera. Karol Rivet w „Birz. Wied.”, charakteryzując Cavoura Grecji Venizelosa, pisze, że posiada on więcej subtelności i zręczność Cavoura, niż z despotyzmu i żołnier-skiej gburowatości Bismarcka. Bi-smarcka przypomnia przez swe wy-bitne stanowisko w kraju, gdzie na podobieństwo żelaznego kancлера odsuwa na plan drugi swego monar-chę. Lecz cała jego karjera politycz-na w przeciwstawieniu do Bismar-ka zbudowana jest na dążeniach po-jednawczych. Jego posunięcia na szachownicy charakteryzują subtel-ność i delikatność właściwe ludziom północy. Życie polityczne Venizelosa przepelnione jest walką nie z sąsiadami, nie z gabinetami wielkich mo-arstw, lecz walką wewnętrzną, a głównie ze sferami dworskimi i szowinistycznymi, które ogarnął nie znający granic imperializm.

Informacje i pogłoski.

W sprawie obcych poddanych. Sekcja prawna kijowskiego oddzia-łu polskiego T-wa pomocy ofiarom woj-ny zorganizowała energiczną akcję, skierowaną ku ułatwieniu osobom pochodzenia polskiego, poddanym austriackim, niemieckim i tureckim, uzyskania zgody władz na pozostanie nadal w kraju w miejscu dotychczasowego zamieszkania. Sekcja wymienia między innymi podaje do wiadomości zaintereso-wanych osób, jak należy postępować, gdy się chce uzyskać pozwolenie pozos-tania na miejscu. Przytaczamy tu ową wskazówkę: Zaleca się więc polakom, poddanym państw wojowniczych z Rosją, złożenie w możliwie krótkim przeciągu czasu dwóch podań do władzy, mianowicie: a) podania do odpowiedniego gubernato-ra o przyjęcie poddaństwa rosyjskie-go, z zaznaczeniem polskiego pochodze-nia petenta, oraz z załączeniem: pasz-portu państwa, do którego petent nale-ży, paszportu wydanego przez władze rosyjskie, metryki chrztu w języku ro-syjskim (dokumenty wydane w języ-kach obcych, powinny być przetłuma-czone na język rosyjski przez rejeńta, lub tłumacza przysięgłego), oraz 3 ru-bli opłaty stempelowej. Podania takie należy wysłać pocztą na imię gubernatora, ze spisem zawartości, potwier-dzonym przez urząd pocztowy. O ile załączenie któregokolwiek z dokumen-tów, wymaganych przez prawo, jest niemożliwe, należy powody tego wy-luszczyć w podaniu oraz prosić o pozos-tawienie dłuższego terminu na złożenie brakującego dokumentu. b) Drugie po-danie powinno być skierowane do gło-wnego naczelnika okręgu wojennego i zawierać prośbę o pozostawienie nadal w miejscu obecnego zamieszkania. Do podania tego powinny być dołączone dowody polskiego pochodzenia; w ra-zie powołania się na chorobę — nale-żyte świadectwa lekarskie, z poświad-zczeniem rejeńta i podpisem lekarza; rejeńtalna kopia spisu pocztowego do-kumentów, wysłanych na imię gubernato-ra wraz z podaniem o poddaństwo, o-rac 2 ruble opłaty stempelowej. W tre-ści podań tych należy powoływać się na wszelkie okoliczności, utrudniające opuszczenie kraju, np. wiek, choroba; dłuższy pobyt w kraju, rodzinne związ-ki, ukończenie zakładów naukowych rosyjskich itp. Podania na imię głównego naczelni-ka poleca się składać również przez po-ctę, zachowując u siebie spisy i kwit-ty pocztowe z wysłania obu podań. Kara. (AP.) Najwyżżej rozkazano by-łego wikariusza parafii w Kole ks. Wiktora Potrzebskiego usunąć z poddaństwa rosyjskiego z kazakem na zawsze pobytu w granicach pań-stwa rosyjskiego.

Osobiste.

Osobiste. Z instytutu elektrotechnicznego. Dn. 7 (20) lutego w Petrogradzie była naznaczona w instytucie elektrotechnicznym obrona projektów na dyplom inżyniera. Bronili tylko 3 studentów, między nimi jeden polak p. Marjan Stani-ewicz; otrzymał on dyplom inżyniera elektryka pierwszym stopnia. P. Stani-ewicz jest rodem z Litwy z gub. ko-wieńskiej, z pow. poniewieskiego. S A D Y. Umorzenie spraw. Prokurator iz-by sądowej skierował następujące spra-wy wyznaczone do umorzenia, dla braku istoty przestępstwa: 1) proboścza iwienieckiego, ks. Kizielewicz, 2) wika-rego iwienieckiego, ks. Stanisławo-wa Zamojka, 3) proboścza nomowskie-go, ks. Adolfa Trumpla i 4) wika-rego nowogrodzkiego, ks. Aleksandra Bot-ty. NEKROLOGJA. Zgon. Zmarł dyrektor szkoły Wi-nogradzowej, M. Prawosudowicz. Zmarły był radnym miejskim, na jego miejsce wstąpił kandydat, dr. Jacuński. Z ŻYCIA LITEWSKIEGO. Rezultaty kwesty „Litwa — Lit-wie”. „Vilnia” w numerach 42 i 43 o-głosiła dalszy ciąg listy kościółców pa-rafjalnych, których proboszczowie już nadesłali do lit. T-wa pomocy ofiarom wojny pieniędzy, zebrane w dniu kwes-ty „Litwa — Litwie” 18 (31) stycz. r. b. Na ten raz lista ta obejmuje 130 kościółców w diec. żmudzkiej, w któ-rych zebrano 6,191 rb. 30 kop., 24 ko-ściółcy diec. wileńskiej z sumą 756 rb. 42 kop. (w tem kościół św. Duchy w Wil-nie — 12 rb. 16 kop.) i 1 kościół diec. mohylewskiej (Bałtynów) — 5 rb. Razem z listami poprzednimi doty-czącymi nadesłano do 162 kościółców diec. wileńskiej — 4,402 rb. 90 kop. (w tem w Wilnie 10 kościółców — 343 rb.

72 k.), 235 kosc. djec. zamudkacji — 10,845 rb. 49 kop., 1 kosciod djec. sejniskiej — 75 rb. i 1 kosciod djec. molylewskiej — 5 rb. Ogolem z 399 kosciodow — 15,328 rb. 39 kop.

R O Z N E.
Jeńcy-niemcy. W ciągu ostatnich kilku dni przywieziono do Wilna około 1,500 jeńców-niemców, a w tej liczbie 37 oficerów, 1 lekarza i 2 siostry miłosierdzia. Jeńcy są w wieku od 16 do 45 lat.

Taksa jest mitem. Wobec silnych obecnie mrozów, tudzież na ten raz rzeczywistego braku zapasów drzewa w składach wileńskich, przekonaliśmy się wszyscy, że taksa na drzewo jest mitem, o którym nasi składowcy ani słyszeć nie chcą. Cóż ich to obchodzi, że taksa opiewa 36 rb. za sześcienne, drzewa twardego, skoro kilency, zmuszeni nieodwołaną i natychmiastową potrzebą, płacą znacznie więcej. Długość składnicy za sześcienne po 44 — 48 ppb, jak i od tego się da, lub drzewa wcale na sprzedaż nie mają.

Skasowanie biletów abonamentowych. Od kilku dni już administracja tramwajów miejscowych odmawia publiczności sprzedaży książeczek abonamentowych, zarówno ogólnych, jak i specjalnych dla uczącej się młodzieży. Co do tego ostatniego, czyby nie miał coś do powiedzenia Zarząd miejski, ile że przez skasowanie książeczek liczna młodzież szkolna, zamieszkała np. na Antokolu, ponosi duże straty i jest naraziona na masę przykrości.

WYPADKI.
Kendzież. Ks. Sarsiekwski, proboszczowi kulwaryjskiemu skradziono z biurka w mieszkaniu 400 rb.

PROWINCJA

M I N S K.

o (z) Sprawy duchowne. Na wtorek 24 marca (9 kwietnia) r. b. na kadencje izby sądowej wileńskiej wyznaczono 3 sprawy, z względu na treść i towarzyszące okoliczności wysoce charakterystyczne. Przed sądem staną księża: dziekan minski B. Jagiellowicz, dziekan kołdajowski Świrszczewski i proboszcz z Ziembina, Świeżewicz. Oskarżenie zarzuca szereg czynów, związanych z wykonywaniem obrzędów katolickich, spisywaniem aktów etc. w stosunku do osób, nie wykreślonych przez duchownych prawosławnych ze spisów parafialnych, a przeto uważanych za „świadomnie prawosławnych“.

Ks. Jagiellowicz broni mecenas Kulawski z Petrogradu, a dwóch drugich mecenas K. Petruszewicz z Mińska. Sprawozdanie z tych wysoce ciekawych spraw zamieścimy niezwłocznie po zapadnięciu wyroków.

Ks. Wojtkunas, proboszcz z Błonia, oskarżony został na zasadzie par. 362 now. kod. karn. (o „świadczenie dokumentów“), co polegało jakoby na udzieleniu ślubu osobom prawosławnym. Nie potrzebujemy dodawać, że byli to katolicy, którzy przeszli z prawosławia, ale nie zostali z list stanu cywilnego prawosławnego wykreśleni.

o (z) „Dzień pracy“. P. Kisły w „Siew-Zap. Żyzi“ porusza myśl, aby zamieszkali w mieście naszym literaci i dziennikarze wydali zbiorową pracę na dochód rozmaitych potrzeb chwili obecnej.

Ciekawi jesteśmy, jak sobie wyobraża autor projektu podobne wydawnictwo, w którym uczestniczyliby na jednych szpaltach ludzie, literalnie nie z sobą wspólnego nie mający. Dodajmy względem? Do wszelkiej jakiegokolwiek pracy zbiorowej potrzebny jest choćby minimalny cenzus kulturalny. Czy mogą dostarczyć podobnego pierwiastku te redakcje, które nieraz były zdumiewające w sposób bardzo sromotny, jako nie wspólnego z etyką niemające?

o (z) Kwesty uliczne. Wobec coraz częstszych kwest za sprzedaż znaczków, chorągiewek, kokardek etc., brakuje widocznie odpowiedniego kontyngensu sprzedawców, czy sprzedawczyń, wobec czego coraz częściej widuje się na ulicach wyrostków, o wyglądzie wzbudzającym nader mało zaufania, którzy w dodatku czasami nadzwyczaj arogancko o datki napastują przechodniów, gości kawiarnianych, w tramwajach etc.

Sądymy, że może właśnie dlatego, że kwestowanie po ulicach stało się udziałem podobnych, pod żadnym względem nieodpowiedzialnych indywiduali, poważniejsi ludzie nie chcą brać w tem udziału i lepiej byłoby dla sprawy, żeby kontentować się mniejszą ilością kwestarce, czy kwestarzy, ale nie oddawać zbierania pieniędzy w ręce tak bardzo nieodpowiednie.

Kowno.
Istniejąca tu od r. 1899 w t. zw. Do mu ludowym biblioteka z czytelnia im. Puszkina, utrzymywana przez kowieńskie rządowe kuratorium trzeźwości, została na czas wojny zamknięta.

Białystok (kor. wł.).
Istniejąca tu od r. 1899 w t. zw. Do mu ludowym biblioteka z czytelnia im. Puszkina, utrzymywana przez kowieńskie rządowe kuratorium trzeźwości, została na czas wojny zamknięta.

o (z) Nieporozumienie. Wskutek zrzeczenia się przez J. E. ks. arcybiskupa Kluczyńskiego stanowiska zwierzchnika archidiecezji mohylewskiej i diecezji mińskiej, Opjcek św., jak to jest w zwyczaju, nadał ks. Kluczyńskiemu tytuł arcybiskupa „in partibus infidelium“, wybrawszy w danym wypadku tytuł „arcybiskupa filippolskiego“.

o (z) O takse. Składowcy drzewa nie przestają kolatać do serc ojców miasta naszego o podwyższenie taksy (która zrosła, wobec zupełnego niezorganizowania dozoru, jest tylko teorią); sładem ich poszli teraz wędliniarze, którzy, tak samo jak i handlarze drzewem opalowym, nie mają najmniejszych podstaw do wymagania cen wyższych niż tylko poprostu chcą skorzystać z sytuacji i „drzeć tylko“ poki się da. Wątpić jednak należy, aby muniępałowie nasi zgodzili się, pomimo całego rozczulenia wogóle dla „biednych kupców“, na podobne ustępstwo.

o (z) O takse. Składowcy drzewa nie przestają kolatać do serc ojców miasta naszego o podwyższenie taksy (która zrosła, wobec zupełnego niezorganizowania dozoru, jest tylko teorią); sładem ich poszli teraz wędliniarze, którzy, tak samo jak i handlarze drzewem opalowym, nie mają najmniejszych podstaw do wymagania cen wyższych niż tylko poprostu chcą skorzystać z sytuacji i „drzeć tylko“ poki się da. Wątpić jednak należy, aby muniępałowie nasi zgodzili się, pomimo całego rozczulenia wogóle dla „biednych kupców“, na podobne ustępstwo.

o (z) O takse. Składowcy drzewa nie przestają kolatać do serc ojców miasta naszego o podwyższenie taksy (która zrosła, wobec zupełnego niezorganizowania dozoru, jest tylko teorią); sładem ich poszli teraz wędliniarze, którzy, tak samo jak i handlarze drzewem opalowym, nie mają najmniejszych podstaw do wymagania cen wyższych niż tylko poprostu chcą skorzystać z sytuacji i „drzeć tylko“ poki się da. Wątpić jednak należy, aby muniępałowie nasi zgodzili się, pomimo całego rozczulenia wogóle dla „biednych kupców“, na podobne ustępstwo.

o (z) O takse. Składowcy drzewa nie przestają kolatać do serc ojców miasta naszego o podwyższenie taksy (która zrosła, wobec zupełnego niezorganizowania dozoru, jest tylko teorią); sładem ich poszli teraz wędliniarze, którzy, tak samo jak i handlarze drzewem opalowym, nie mają najmniejszych podstaw do wymagania cen wyższych niż tylko poprostu chcą skorzystać z sytuacji i „drzeć tylko“ poki się da. Wątpić jednak należy, aby muniępałowie nasi zgodzili się, pomimo całego rozczulenia wogóle dla „biednych kupców“, na podobne ustępstwo.

Z Królestwa.

o (z) Ujawnione tajemnice. Warsz. „Gazeta Poranna“ pisze:

Jakie są zarobki handlujących mąką w Warszawie świadczą następujący fakt ujawniony niebacznie przez żargonowy „Moment“ w Nr. 45. Gmina żydowska zawarła kontrakt z 5-ma handlarzami, którzy zobowiązali się dostarczyć jej 200 wagonów mąki, licząc dla siebie po 1 rb. 50 kop. zarobku na każdym wagonie 5-pudowym. Obliczają okragło, że handlarz zarabia na wagonie 300 rb., a na 200 wagonach 60,000 rb. Za „obrymym trud“ wagonem podrozdzielonym w sprzedaży 200 wagonów mąki, zarabia się „marnie“ 60,000 rb. I każdy z 5 wspólników z „roboty“ wymagająca — napędzenia kilku listów i przeprowadzenia kilku rozmów, chowa do kieszeni 12 tysięcy dolarów. Ciekawo jest to jeszcze, że do „ofiar wojny“ zarabiających licznicy 12,000 rb., należy główny Meir, czy Mojżesz Grodzienicki, młynarz, który polemiczował w pismach z Komitetem Obywatelskim, udzielając mu nauk moralnych z dziedziny — handlu mąką.

o (z) Uczelnia zegarmistrzowska. W tych dniach ks. Gęsiorowski poświęcił lokal na uczelnia zegarmistrzowska dla dziewcząt, obywatel w Warszawie przy ul. Senatorskiej Nr. 6.

o (z) Uczelnia ta jest pierwsza, zarówno w Królestwie Polskiem jak i w całym Państwie Rosyjskiem. Stać się ona ma zapoczątkowaniem nowej gałęzi pracy dla kobiet.

o (z) Złotonoza została przez kuratorium obywatelskie rodzin rezerwistów z inicjatywą podkomisji nauki zawodowej i utrzymywana będzie w znacznej mierze jego kosztem.

o (z) Cech zegarmistrzowski nader przychylnie i z uznaniem powitał szczerliwym myśl założenia takiej szkoły, przychodzą z częstotliwością w postaci powiększenia funduszu na zakup narzędzi dla uczelni; delegował nadto z ramienia swego duchownego dozoru nad uczelnia. Panowie ci wchodzi w skład zarządu uczelni. Prowadzenie uczelni powierzono p. Antoniemu Morawskiemu.

o (z) Uczelnia parafialna przeznaczona dla 30 dziewcząt. Dopóki szkolna nie wejdzie na drogę normalnego rozwijania się, nauka udzielana będzie bezpłatnie. Kurs nauki zegarmistrzowskiej trwać będzie od 3 do 4 lat.

o (z) Dniowe przyjęcia będą od 14 do 15.

Z Galicji.

o (z) List Pasterski. J. Eksk. ks. arcybiskup metropolita lwowski Bilewski ogłosił List Pasterski p. t. „Sumienie“. Składa się on z dwu rozdziałów: „Co to jest sumienie?“ i „Jakie ma być sumienie?“. Wreszcie zajmuje się słymi objawami, które się uwidoczniły czasu wojny w społeczeństwie.

o (z) „Wolałbym — czytamy w Liście Pasterskim — tylko pocieszać, bo przecież wiem, że nasz czarnozem, zły jak nigdy krwią ludzką, stał się jeszcze czarniejszym, iż tysiące rodzin w kraju zostaje bez ojca, męża, syna, bez kawałka chleba, bez dachu. Wszystko to wiem i że to nieszczęście bezmiernem, ale ostatecznie tylko nieszczęściem i bólem na nieszczęście się było skończyło. Niestety przyszło coś gorszego...“

o (z) „Zamiast, żeby w tych czasach ciężkich, jak was bracia, jeden drugiemu podwójnie był bratem, ziemską o-odrębnością, niektórzy wzmocnili w siebie, czy pozwolił wzmocnić, w czasie wojny przetrzymać się wsi. Słysz, że w kilku wypadkach rabusie nie oszczędzili nawet kapłanów, kościół...“

o (z) Na końcu listu są wskazówki o dyspensach w czasie postu.

o (z) Niezwykła wypożyczalnia książek. Świeżo założona została, jak informuje „Słowo Polskie“, wypożyczalnia książek „Lektor“, która jest wzorem dla tego rodzaju instytucji. Jest ona tak urządzona, że daje możność samoukowi studiowania każdej dziedziny wiedzy od samych początków aż do pracy samodzielnej. Zarząd wypożyczalni zwrócił się do poszczególnych księgiarzy, aby każdy w swojej dziedzinie ułożył katalog rozmowny, dzielący prowadzących od początków aż do pracy samodzielnej. Wiece obok katalogu alfabetycznego będzie istniał katalog-przewodnik, umożliwiający orientację w tym nawale tytułów. Przytem zaznaczyć trzeba, że książki są ustawicznie kompletowane, a będą odpowiadali wyżej wymienionym całom racjonalnej wypożyczalni książek.

o (z) Pomoc ludności. Kuchnie miejskie we Lwowie rozwijają się systematycznie. We wrześniu było ich 13, a wydano w nich 304,500 obiadów bezpłatnych i 8000 obiadów płatnych; w październiku 17, w listopadzie 51, w grudniu 57, a w styczniu 67. Wydano w nich w styczniu 1,180,710 obiadów bezpłatnych i 38,460 płatnych, a także 131,850 herbat bezpłatnie. Kuchnie te otrzymały do dyspozycji w styczniu 253,990 bochenków chleba, 66,630 kg. ziemniaków, 29,490 kg. mąki, 18,720 kg. krup, 15,630 kg. grochu, 14,550 kg. ryżu, 3,000 kg. soli, 3,630 kg. słoniny i 2,310 kg. cukru. Zużyto 3510 centarów drzewa.

o (z) Wypłata zaliczek urzędnikom. We Lwowie rozważana jest obecnie sprawa rozpoczęcia dalszej wypłaty zaliczek urzędnikom, pozostałym bez pensji. Komitet, zajmujący się tą sprawą, proponuje radzie miasta, by wypłacono zaliczkę znowu za dwa miesiące, t. j. za grudzień i styczeń. We Lwowie spodziewają się, że sprawa ta nie natrafi na trudności.

o (z) Wypłata zaliczek urzędnikom. We Lwowie rozważana jest obecnie sprawa rozpoczęcia dalszej wypłaty zaliczek urzędnikom, pozostałym bez pensji. Komitet, zajmujący się tą sprawą, proponuje radzie miasta, by wypłacono zaliczkę znowu za dwa miesiące, t. j. za grudzień i styczeń. We Lwowie spodziewają się, że sprawa ta nie natrafi na trudności.

o (z) Wypłata zaliczek urzędnikom. We Lwowie rozważana jest obecnie sprawa rozpoczęcia dalszej wypłaty zaliczek urzędnikom, pozostałym bez pensji. Komitet, zajmujący się tą sprawą, proponuje radzie miasta, by wypłacono zaliczkę znowu za dwa miesiące, t. j. za grudzień i styczeń. We Lwowie spodziewają się, że sprawa ta nie natrafi na trudności.

Z Rosji.

o (z) W sprawie stosunków polsko-żydowskich. D. 22 bm. (7 marca) w żydowskim towarzystwie historycznym w Petrogradzie odbyło się pod przewodnictwem Winawera publiczne posiedzenie, poświęcone polsko-żydowskim stosunkom. Jako referent wystąpił Dubnow, przedstawił historię tego okresu narodu żydowskiego, w którym narodził zęknąć się blisko z narodem polskim. Referent z wielką zaciętością i oburzeniem napadł na przedstawicieli narodu polskiego za to, że rządzą się dewiza, iż „nad Wisłą nie może być dwóch narodowości“. Po odczytce wywiał się ożywiona dyskusja. Szczególniejsze zainteresowanie wywołał wystąpienie Smirnowa, który zapytał referenta o przyczynę uciekania przez żydów ludności chrześcijańskiej w Polsce i na Ukrainie. Smirnow powoływał się przytem na ustępy o żydach z pism Kostomarov'a i Kluczewskiego. Pod koniec zebrania odczytano prośbę Maksyma Gorkiego o przyjęcie go na członka żydowskiego towarzystwa historycznego. List Maksyma Gorkiego przyjęto entuzjastycznymi oklaskami.

o (z) Tunel pod Węglą. W ministerjum dróg i komunikacji w czasie najbliższym rozważana będzie kwestja

wybudowania tunelu pod Węglą około Nizszego Nowogrodu dla pociągów nowo-woj kolec na Kitełnicę.

WOJNA.

Wiadomości oznaczone w pierwszym wierszu gwiazdką (*), zamieszczone były we wczorajszym „Wydaniu Wieczornem Kurjera Litewskiego“.

Statki rosyjskie w portach obcych.

o (AP). Ministrowi handlu i przemysłu nadane zostało prawo do ukończenia wojny pozwalania rosyjskim statkom handlowym, których wojna została w portach zagranicznych uzupełniania załóg przez obcych poddanych państw sprzymierzonych i neutralnych w ilości nie przewyższającej czwartej części załogi.

Opór Austrji.

Wilhelm II i hr. Tisza, który za namową Wilhelma udał się ze specjalną misją do Wiednia do ces. Franciszka-Józefa, czynią ostatnie wysiłki, aby wyrwać od Austrji ustępstwa na rzecz Włoch. Równocześnie z wyjazdem hr. Tiszy do Wiednia prasa niemiecka rozpoczęła nowy atak na Austrję. W chwili, gdy „Frankfurter Zeitung“ i inne gazety nalegają na konieczność ze strony Austrji ustępstw terytorjalnych, „Post“ i „Deutsche Tageszeitung“ przypominają Austrji, że w rzeczywistości wojnę Niemcy rozpoczęli, aby poprzeć Austro-Węgry, które dlatego powinny pójść drogą rozsądku wskazywaną przez Niemcy. A „Kreuz Zeitung“ wybrała obecnie moment psychologiczny, aby urozniżyć sensacyjną rewelację o niektórych paragrafach traktatu austriacko-włoskiego. Według zapewnienia gazety, art. 7-my austriackiej wlośkiej umowy głosi, że w razie przedostania się Austro-Węgier na Balkany powinny one wynagrodzić Włochy określonymi odszkodowaniami. Austrja tymczasem nie poddaje się ani próbom, ani przekonaniom, ani grozom, nie chce niczego ofiarowywać na rzecz Włoch. A ces. Franciszek-Józef demonstracyjnie wystosowuje odrębne oświadczenie do hr. Stirghka, aby podziękować mu za pożyteczną i owocną działalność. Jak wiadomo, hr. Stirghk jest zdecydowanym przeciwnikiem ustępstw na rzecz Włoch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku bombardowania wywołało wiele pożarów i wzbuch.

o (AP). Przy bombardowaniu dn. 22 b. m. (7 marca) przez flotę rosyjską Zungulduku, Kipuni i Kozły baterie Zungulduku i Kozły odpowiadały, lecz zmuszone zostały do milczenia. W Zungulduku

to sprzymierzeńcy poważnie wziąć pod uwagę. „Matin” wyraża życzenie, aby członkowie francuskiego parlamentu udali się do krajów neutralnych w celu obrony sprawy sprzymierzeńców.

(AP.) Agencja Reutersa donosi, że niezależnie od różnic, jakie miały miejsce w greckiej radzie koronnej, rada ta w ogólności przychyliła się do oświadczenia Venizelosa, że nadeszła chwila niezwłocznego wystąpienia floty greckiej wspólnie z mocarstwami trójporozumienia. Grecy wyrażają ogromne zdziwienie z powodu powstałej sytuacji, którą uważają za krytyczną, chociaż uznają, że sytuacja króla jest trudną z wielu bardzo zrozumiałych przyczyn. Według opinii powszechnej Venizelos wkrótce powróci do władzy i urzęduje swojej stronie.

(AP.) Z Aten donoszą pod datą 23 b. m. (8 marca), że król polecił byłemu ministrowi skarbu Gunarisowi zorganizowanie gabinetu. Gunaris przyjął propozycję, ale z warunkiem rozwiązania parlamentu.

We wtorek d. 24 b. m. (9 marca) Gunaris miał przedstawić królowi listę nowych ministrów.

W Turcji.

Według wiadomości, otrzymanych w Piotrogradzie, w Konstantynopolu odbywają się codziennie posiedzenia gabinetu. Ostatnie posiedzenie było bardzo burzliwe. Przybyły z Syrii dla udziału w posiedzeniu Dżemal-bej wygłosił ostrą mowę przeciwko niemu, nazwawszy ich oszczykami. Po wygłoszeniu mowy Dżemal-bej demonstracyjnie opuścił salę posiedzeń.

W Smyrnie czerni, skorzystałszy z paniki powstałej wskutek bombardowania, napadła na filię banku tureckiego i zrabowała złota i walorów procentowych na sumę 60 tys.

Japonia i Chiny.

(AP.) Z Pekinu donoszą, że rozstrzelany został urzędnik ministerjum skarbu Wanczjan za sprzedaż Japonii ważnych dokumentów.

Posiadająca związek z misją niemiecką „Pekin-Gazette” ogłosiła odezwę do ludności Chiny, nawołując do bojkotu towarów japońskich. Pertraktacje chińsko-japońskie przybrały przewlekły, lecz mniej ostry charakter.

(AP.) Z Tokio donoszą, że general Okazi zakomunikował, że mobilizacja może być ogłoszona każdej chwili. Wysłanie wojsk do Chin nastąpi niezwłocznie, gdy zażądamy tego pertraktacje.

„Mal-nizi” oświadcza, że w Japonii z każdym dniem wzmagają się dążenia do zawarcia przymierza z Rosją. Związek Rosji, Japonii i Anglii zabezpieczy pokój na Dalekim Wschodzie.

Echa wojenne.

Lubelskie „Gubernatorskie Wiadomości” podają opis następujący: „W jednym z większych miast polskich Galicji w dniu 20 stycznia, o godz. 12 w południe, do wielkiej, niskiej sali miejscowego magistratu przy-

było kilku oficerów rosyjskich, cały magistrat i wielu miejscowych obywateli przyswajali polaków. Żyła się przybyli.

Do sali wprowadzono 8-u, ubranych w szynel austriackie, wyrastków lat około 17-18. Wówczas wstąpił oficer rosyjski i zwrócił się do obecnych z przemową, wyrażając, że przeprowadzona młodzież, to „polski legion”, schwytańcy z bronią w ręku, na których władze rosyjskie patrzą jak na partyzantów i powstańców, którzy, według praw stanu wojennego, karani być powinni śmiercią.

„Polskie legiony — mówił oficer — nie stanowią części składowej armii austriackiej, są oddziałami sui generis, mającymi jako cel: wywołanie powstania wśród polaków, mieszkających w granicach Rosji. Ponieważ jednak polacy rosyjscy w tej wielkiej walce słowiańszczyzny z germanizmem stanęli po stronie słowiańskiej Rosji, polscy legioniści uważani być muszą nie tylko za gwałtocielów praw wojennych, ale za powstańców przeciw swemu własnemu polskiemu narodowi. Dlatego surowe prawo wojny karze ich na śmierć. Kiedysmy jednak zobaczyli tych legionistów, których prawo skazuje na karę śmierci, ujrzelśmy, że są to dzieci oszalone, nie rozumiejące co robią, nie zdające sobie sprawy, że walczą przeciw swemu narodowi — postanowiliśmy odstąpić od litery prawa w imię wewnętrznej sprawiedliwości naszych serc, w imię litości dla dzieci narodu słowiańskiego.

„Ogółem legionistów schwytano w okolicach miasta 17-u. Jeden z nich, Kozubski, jest, niestety, poddany rosyjski, do niego musi być zastosowana cała surowość prawa, jako do zdradcy swej ojczyzny. Wśród pozostałych 3-eh jest chorek — sad nad nimi może się odbyć po ich powrocie do zdrowia: pięciu pełnoletnich wysłanych zostanie w charakterze jeńców wojennych do Rosji; pozostałi w liczbie 8, w tej samej chwili, wobec ich niepełnoletności i o-kazanej skruchy, odkazywają wolność i oddani zostali pod opiekę magistratu, który poręczył za nich, że nie podniosą broni przeciw Rosji.”

Przemówienie oficera rosyjskiego przyjęło tłumy obywateli. Odpowiedział na nie burmistrz: „Na czeskie polityczną — mówił — nie mogę odpowiedzieć za wszelkiego zrozumiałych, ale w swoim imieniu, w imieniu rady miejskiej i całej ludności lubelskiej składam z całego serca wyrazy głębokiego szacunku za ten akt miłosierdzia.”

Podczas gdy w sektorze Beau Sejour trwała się woda wzniesiona strażnica armatnia, przy pomocy kolumny z armatni, z stron obwodowych na przeciwną stronę, w tym czasie i w tym miejscu odbywała się gorączkowa praca — pod ziemią.

Od strony frontu francuskiego jako też i od strony niemieckiej, oddziały saperów nad kierunkiem socjalistycznym inżynierów były podziemne tunele, oraz bliżej i bliżej doprowadzane do frontu niemieckiego. Całe zdanie tej pracy polegało na tym, aby dotrzeć się do punktów, w którym założony ładunek dynamitu wybuchłby silnie, mógł swym wybuchem zrujnować jaknajwiększy teren pozycji przeciwnika.

Od strony francuskiej z wai Chmeriere rwały się oddziały saperów francuskich, kierowanych przez pułkownika Gastona de Briard.

Przy pracy tej ogromnie wiele zależało na tym aby oszukać czujność niemieców co do kierunku kopanej galerii. Praca trwała 6 dni bez przerwy w dzień i w noc, aż doświadczone głuche uderzenia kilofów podkopujących się ku szczytom francuskim niemieców.

Naturalnie podkopywanie następowało przerwanym i zaczęto naladowy-

wać galerię (aprosz) materiałami wybuchowymi, które połączone zostały drutem z znajdującą się w oddali dynamitową maszyną.

Gdy to wszystko zostało przygotowane wzmocniono do najwyższego napięcia ogień armatni na całym froncie okolicy Beau Sejour. Niemcy rzucili się do ataku. Od Dubois ruszyły kolumny saskie, a inżynierowie francuscy oczekiwali ich wejścia na punkt podziemny.

Nareszcie... akurat, gdy pierwsze błyski światła rozpraszając zaczęły mroki nocne, nagle zakolysała się ziemia... Kłęby czarnego dymu, parę, grudy ziemi, kamienie, odłamki drzew i części poszarpanych ciał ludzkich wzniosło się ku górze, a za chwilę z gwałtownym loskotem spadło na ziemię, z której oszpeconym straszliwym obrazem wyrwały się głęboko niby jakaś straszliwa rana.

Francuzi uprzedzili niemieców... Po wybuchu, który jednocześnie zrujnował i niedokochowane aprosze niemieckie, wojska francuskie korzystając z zamętu zaczęły się do ataku i zajęły znaczną część okopów niemieckich.

Na miejscu wybuchu znaleziono 700 trupów żołnierzy saskich, a wśród nich rozrzucony na polowach trup profesora politechniki w Lipsku, znanego inżyniera górniczego Henryka Putzela, kierownika niemieckich robót podziemnych.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 24 bm. (9 marca).

NAJJAŚNIEJSZY PAN W HELSINGFORSIE.

Petrograd. (AP.) 24 bm. (9 marca). Urzędniczo, Telegram ministra Dworu Cesarskiego: Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan 24 lutego raczył wyjechać z Carskiego Sioła do Helsingforsu. Podpisał minister Dworu Cesarskiego gen.-adjuť. hr. Frederyks.

NA FRONCIE WSCHODNIM.

PETROGRAD. (AP.) 24 bm. (9 marca). Urzędniczo, Komunikat sztabu Wodza Naczelnego:

Na całym froncie pomiędzy Niemcami i Wisłą działania bojowe dn. 23 bm. (8 marca) miały bardzo uporczywy charakter. Jazda nasza zagarnęła część taboru nieprzyjacielskiego, odchodzącego ku wsł Sejonom.

W kierunku Augustowskim walka toczy się w odległości 2 wiorst od stacji Augustowa. Pod Osowcem artyleria forteczna pomyślnie walczy z bateriami oblężniczymi.

Został odparty atak niemiecki na drogach od Kolna do Łomży.

Na południe od Chorzel nieprzyjacieli wprowadza do walki znaczne siły.

Nacierający na południu od Drobrina Niemcy zostali odrzuceni w tył z dużymi stratami.

Na lewym brzegu Wisły w rejonie Pilicy ataki nasze i nieprzyjacielskie następują po sobie kolejno. Wzięliśmy jeńców i karabiny maszynowe.

W Karpatach w kierunku Baillgrödu trwają ataki austriackie, pomimo nieobliczalnych strat ich. W pobliżu wsi Studzienne nieprzyjacielowi udało się zdobyć przednie okopy dwóch naszych batalionów.

W kierunku Użoka i Munkacza nieprzyjacieli prowadził ataki nagół bezowocne.

W dn. 22 bm. (7 marca), po zaciętej walce, nieprzyjacieli zdobyli większą część wzgórz „992” pod Kozłową, ale już rano 23 bm. (8 marca) kontratak nasz uwieńczył został powodzeniem i nieprzyjacieli został wyparty ze wszystkich naszych okopów, zdobytych przezeń na tym wzgórz.

Na północno-wschodzie od Klause poddała się nam reszta kolumny nieprzyjacielskiej, która obszła nasze skrzydło.

POŻAR.

Bachmut. (AP.) W Juzówce spłonęły budynki szkoły handlowej i oddziału banku Piotrogadzkiego. Straty przekraczają 200 tys. rb. Dokumenty banku i skarbcze zostały uratowane.

W RUMUNJI.

Bukareszt. (AP.) Do parlamentu wniesiono projekt, wprowadzający cło od wywożonych bobu i kukurydzy, oraz proponujący zakaz wywozu żyta i owsa.

W DANII.

Kopenhaga. (AP.) Rząd wydał rozporządzenie, ograniczające wyrobó otręb żytni i pszennych. Sto kilogramów żyta powinno dawać 54 kil. mąki, 100 kil. pszenicy — 68 kil. mąki.

Obliczenie zapasów stwierdziło, że żyta, pszenicy i traw na paszę starczy do przyszłego zbioru. Jednakowoż robione są próby sprowadzenia pewnej ilości zboża z zagranicy.

ODZNACZENIE BARRESA I MAETTERLINKA.

Paryż. (AP.) Stowarzyszenie literackie „Société de gens des lettres”, pragnąc oddać hołd dziełom literatury Alzacji i Lotaryngji oraz Belgji, przyznało Maurycemu Barresowi i Maurycemu Maetterlinkowi nagrody z funduszu księcia Bonapartego za utwory literackie.

STANOWISKO WŁOCH.

RZYM. (AP.) 23 bm. (8 marca). Rozmowa Salandry z Giolittim i mowy w czasie uroczystego założenia kamienia węgielnego pod port Gaete przykuwają uwagę kół politycznych i parlamentarnych.

W rozmowie obydwa działacze państwowi doszli do zgody w sprawach charakteru międzynarodowego. Giolitti rzekł się wszelkiej opozycji w stosunku do gabinetu obecnego.

Z mów w Gaecie ogromne wrażenie w kołach politycznych wywarły końcowe słowa generała Morra: „Jeśli nasi kierownicy powiedzą, byśmy czekali, będziemy czekali, jeśli powiedzą „naprzód”, ruszymy zawsze i wszędzie w imię króla i Włoch. Naszym zawołaniem wojennym będzie Sabaudia!”

Salandra wyciąwał generała i w odpowiedzi rzekł, iż kraj powinien być spokojny i z ufnością traktować rząd. Prasa komentuje obydwie mowy, oświadcza, iż przez ministrów nie mógł w sposób określony wypowiedzieć się i skorzystał z okazji, aby wyrazić zamiary rządu w inny sposób.

BLOKADA.

London. (AP.) Admirałcja komunikuje, że parowiec „Bangrow”, pojemno-

ści 2,389 ton, naladowany węglem, zatopiony został w niedziele wieczorem pod Il-Fracomba, prawdopodobnie miną, rzuconą przez łódź podwodną. Załogę w liczbie 33 osób uratowano.

London. (AP.) 24 bm. (9 marca). Urzędniczo komunikują, że od 12 (25) bm. ani jeden statek angielski nie zgłosił od min łodzi podwodnych, jakkolwiek wiele statków było ostrzeżliwanych.

Paryż. (AP.) Rząd francuski otrzymał odpowiedź Stanów Zjednoczonych na notę francusko-angielską z powodu ogłoszonej przez Niemcy blokady. Nota amerykańska zrodzowana jest w tonie najprzyjaźniejszym i dopytuje się tylko o szczegóły, jak sprzymierzeńcy zamierzają urzeczywistnić swoje decyzje i o losach pochwyconych towarów.

NAD ZATOKĄ PERSKĄ.

London. (AP.) Według komunikatu urzędowego o akcji wojennej nad zatoką Perską, straty nieprzyjaciela w bitwie pod Awaza 18 bm. (3 marca) wynoszą przeszło 600 zabitych i wielu rannych, w tym kilku wpływowch szlachciców. W starciu na skrzydle zachodnim nieprzyjacieli stracił 300 zabitych i 600 rannych.

OFIARY

dożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”.

„Litwa — Koronie”. N. N. 3 rb. Jan Tomczak 4 rb. w majątku Pomusze p. Zofia Kwiatkowska 4 rb. czeladźi dobrowolnie się zrzeka tradycyjnych dożynek i fundusze, przeznaczając na ten cel, ofiarowała dla bezdomnych braci, co wyniosło sumę 32 rb., przez tego z własnych pieniędzy złożyła 22 rb. a mianowicie: K. Skłodowska 1 rb., B. Michałkiewiczówna 2 rb., J. Doruchiewicz 3 rb., K. Wasowicz 1 rb., J. Grymas 1 rb., M. Grymas 1 rb., M. Twiercigo 1 rb., A. Borkiewicz 1 rb., K. Jurkiewicz 1 rb., S. Jurkiewicz 1 rb., J. Jakubczak 2 rb., S. Wasowicz 1 rb., J. Szwielonak 1 rb., Smalgiewicz 1 rb., J. Jurkiewicz 1 rb. i F. Dombrowska 1 rb. (razem 54 rb.).

Zamiast depozytu na fund p. Heleny Sulikowskiej z p. Adamem Kowalewskim inżynier Witold Kurman 5 rb.

Dla jeńców polaków. Piotr hr. Plater-Zyberk 50 rb. (dla jeńców w Wołgacie). Maria Damsówna 25 rb. Ku uczczeniu ś. p. Aleksandra Chmielewskiego Czesław Rant 3 rb.

Dla polskiej ludności m. Lwowa. Piotr hr. Plater-Zyberk 50 rb. inżynier Witold Kurman 5 rb.

Dla kobiet polskich w Galicji. Ku uczczeniu ś. p. Aleksandra Chmielewskiego inżynier Witold Kurman 5 rb.

Na „Ognisko” dla bezdomnych z Królestwa. Dr. Cymbler z Kobylnika 3 rb. Ku uczczeniu ś. p. Jana Jakubowskiego Adolfa Czerniewski 5 rb.

Do komitetu pań polek. Bolesława Szwarcowa 3 rb.

Dla najbliższych. Zamiat siwca na grób ś. p. Witolda Świechowickiego A. Podreżnowa 3 rb.

Na dom Sereja Jezowskiego. Zamiast depozytu na fund p. Waelawa Mikulskiego z p. Antoniną Sadkiewiczówną ks. Makarowicz 2 rb. Ku uczczeniu ś. p. Edwarda Meyszłowicza Zofia hr. Zyberk-Plater 25 rb.

Dla starszeka Romanowskich. Ku uczczeniu ś. p. Leona Zbierczelowskiego i ś. p. generała Wiesznieńskiego Burhardowicz 3 rb.

Wileński oddział T-wa pomocy biednym rodzinom polaków, uczestniczą-

cyli w wojnie oraz zubożałej przez wojnę ludności polskiej. (Zmroz Zawłana 3, otwarte od 10 uo 3).

Szczegółowy wykaz wpływów T-wa do dn. 1 (14) lutego 1915 r.:

(Ciąg dalszy.)
Urszula Michajłowicz 1 rb., Napoleon Lesucki 1 rb., Aleksandra Ramecka 10 rb., Tekla i Józef Bazylewicz 2 rb., Zofia i Zenon Kodkiewicz 2 rb., Julia Rozowicz 5 rb., z restauracji Naruszewicza kelnerzy 3 rb., Antoni Naruszewicz 30 rb., 5 komp. 51 zapas. batal. piechoty 7 rb. 51 kop., Dąbrowska 1 rb., Tomaszowski 80 kop., dzieci p-stwa Turczanow 1 rb., Kudek 1 rb., Szewnarubien 1 rb., z listy pien. Nr., zebrane przez p. J. Strumillę 83 rb. 35 kop., Justyn Strumillę 500 rb., Jasiński 18 rb., ks. Bronisław Zongolowicz 19 rb., Stanisław Krajewski 4 rb., ks. ks. Wiktor Światłowski-Mirski, zam. wieńca na grób Leona Zbierczelowskiego 3 rb., P. Godlewski od kilku członków klubu Szlachckiego 20 rb., Kazimierz Duboniewicz 3 rb., Bolesław Wańkiewicz 19 rb., Szyzko Radoszkowicz 200 rb., Izabela Lubuska i Aleksandra Czarnowska z Wilejki 15 rb., p-ni Rychter 5 rb., mż. Mikołaj Zagorski (na miejscowe potrzeby) 100 rb., Marjan Zaleschowski 200 rb., Alicja Gregorowiczówna (na pozabawiony dachu w Król. Polsk.) 5 rb., Zofia Zeszchowska 4 rb., Fr. Augustowski 10 rb., Marja Mikielkiewiczowa (na pozabawiony dachu w Kr. Polsk.) 10 rb., Mieczysławstwo Perkowski 10 rb., N. 1 rb., Józefa Radziłkowska (na pozabawiony dachu w Król. Polsk.) 10 rb., p-ni N. z kow. g. 10 rb., Zofia Inhatowiczowa 3 rb., p-ni Beresiewicz 10 rb., ks. Kurczowski 3 rb., Wincentyna Rybaczkowa 3 rb., Julia Makiejowa 1 rb. N. (dla biednych w Kazaniu) 1 rb., Stefa nja Jasińska 1 rb. 20 kop., Emma Hlaziwiczowa 2 rb., ks. Henryk Sobolewski 18 rb. 90 kop., Anna Gintewicz 15 rb. 50 kop., Paulina Weyssenhoffs 100 rb., zebrane przez p. Zylinskich od różnych osób 2,000 rb., ofiary N. N. 27 rb. 66 i pół kop.

(D. C. N.)

CENY ZBOŻA.

WILNO, 24 lutego.

Zakłady przemysłowe, składy towarowe i podjazdówka hr. A. Tyżkiewicza.

Table with 2 columns: Item name and Price. Includes items like Żyto miejscowe, Żyto miejscowe wagonowe, Żyto rosyjskie, etc.

Rynek Stefański.

Table with 2 columns: Item name and Price. Includes items like Kartofle za osmine, Jajna za dziesiątek, Sniatana za kwartę, etc.

KINEMATOGRAF Od 2 marca r. b. (od poniedziałku) BRONISŁAWA pełna ilustracja powieści Puszkina „Córka Kapitana” w 3-miu częściach

Advertisement for HELENY MNISZEK GEHENNA, 2 tomy, Cena Rb. 4. OSTATNIE NOWOŚCI BELETRYSTYCZNE: FILOCHOWSKA A., KOREYWO B., GRĄBSKA LEONIA, PRZYBYSZEWSKI S., ŁADA JAN., HALICZ CZESŁAW DR.

Advertisement for Biuro Przepisywań A. SKARŻYŃSKIEJ W WILNIE, Tatarska 12, telef. 1002. Szybkie i dokładne wykonanie poleceń. PRZYJMUJE UCZENICE.

Advertisement for Drukarnia JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE, Ulica Suworowska № 2. PRZYJMUJE WSZELKIE ROSOTY W ZAKRES Drukarska WCHODZĄCE.

Advertisement for WILNO W KJESZENI, 230 stronice, Plan miasta Wilna. Cena 60 kop. Żądajcie we wszystkich lepszych księgarniach.

Advertisement for Prenumeratory „Kurjera Litewskiego” MOGA PRENUMEROWAĆ I NABYWAĆ PO CENIE ZNIŻONEJ w roku 1915 następujące wydawnictwa: „Tygodnik Ilustrowany”, „Świat”, „Nasz Dom”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Przyjaciel Dzieci”, „Mapa Litwy i Białej Rusi”, „Biblioteki Pamiętników”.